

MARIA DĘBOWSKA – LUBLIN

NIEZNANA KRONIKA Z KLASZTORU OO. BERNARDYNÓW W JANOWIE NA PODOLU

Archiwa wielu klasztorów skasowanych w XIX w. albo zostały zniszczone albo zostały rozproszone. Ocalały te, które znalazły się w archiwach i bibliotekach kościelnych lub publicznych. Klasztor oo. bernardynów w Janowie na Podolu został skasowany w 1832 roku¹. Archiwum tegoż klasztoru z pewnością pozostało na miejscu, gdyż kościół oo. bernardynów był kościołem parafialnym, a parafia nie została zniesiona. Być może do rozproszenia materiałów archiwalnych klasztoru i parafii janowskiej przyczyniły się dopiero czasy Rewolucji Październikowej w Rosji.

Jedna z ksiąg z archiwum klasztoru oo. bernardynów w Janowie – zupełnie do tej pory nieznana badaczom² – nie wiadomo jaką przebywszy drogę, znalazła się w posiadaniu Adolfa Piotra Szelażka, biskupa łuckiego w latach 1925-1950. Być może, została przewieziona przez któregoś kapłana z diecezji kamienieckiej, który, po wyznaczeniu granicy polsko-rosyjskiej, podjął pracę na terenie diecezji łucko-żytomierskiej. Po zakończeniu drugiej wojny światowej, wspomniany rękopis, wraz z całym księgozbiorem biskupa Szelażka, został przewieziony w 1945 r. z Łucka (obecnie Ukraina) do Zamku Bierzgłowskiego w ówczesnej diecezji chełmińskiej³. Prałat Florentym Czyżewski, kapłan die-

¹ P. G a c h, *Popowstaniowa kasata klasztorów w guberniach zachodnich cesarstwa rosyjskiego w 1832 roku*, „Roczniki Humanistyczne”, 38 (1980) z. 2, s. 212.

² Nie znali jej badacze przeszłości bernardynów na ziemiach polskich. Por. *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX-tym w diecezji łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej (gub. wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej)*. Przedstawił W o ł y n i a k, „Nowa Polonia Sacra”, 1 (1928) s. 221-222; *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H. E. W y c z a w s k i, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 95-96; S. L i t a k, *Kościół taciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1996, s. 388, 495; *Źródła do dziejów rozgraniczenia diecezji tacińskich w Cesarstwie Rosyjskim w połowie XIX wieku*. t. 1, cz. 1: *Diecezja kamieniecka. Diecezja łucko-żytomierska*. Wstęp i opracowanie J. S k a r b e k, Lublin 2000, s. 20.

³ W 1991 r. księgozbiór bpa Szelażka i Archiwum Diecezji Łuckiej zostały przewiezione z Pelplina do Lublina. Archiwum zostało przekazane w depozyt Ośrodkowi Archiwów, Bibliotek

cezji łuckiej, który zamieszkał wraz z biskupem Szelażkiem w Zamku Bierzgłowskim⁴, porządkując jego księgozbiór, nadał omawianej księdze sygnaturę: Nr 774/A-8. Jest ona wpisana długopisem (niebieskim atramentem) na karcie tytułowej tejże księgi. Na karcie ochronnej księgi jest wyciśnięta w czerwonym tuszu pieczęć bpa Szelażka; taka sama pieczęć znajduje się również na stronie 257.

Omawiany rękopis to księga o wymiarach 33 x 21,5 cm. Oprawiona została współcześnie w brązową skórę; grzbiet jej jest prawie zupełnie zniszczony. Księga zawiera obecnie 302 nowo ponumerowane strony, w tym niezapisane są strony 211-302⁵. Rękopis składa się z dwóch części, posiadających odrębną, oryginalną foliację. Karty pierwszej części 1-11 są ponumerowane czarnym atramentem, karty drugiej 6-63 w większości – czerwonym (k. 62-63 – czarnym). Pierwsza część księgi stanowi produkcję oo. bernardynów z klasztoru janowskiego; tę ponumerował jeden z ojców bernardynów. Brakuje tutaj kart 8 i 9. Brak ciągłości w niektórych zapisach wskazuje na to, że kilku kart brakowało już przed ponumerowaniem tej części rękopisu. Ostatni wpis w tej części księgi pochodzi z 1818 r. i trudno ustalić czy to był już ostatni zapis, czy też brak tu kolejnych kart. Foliacji drugiej części księgi dokonał proboszcz parafii w Janowie, sprawujący tam posługę duszpasterską w drugiej połowie XIX w., a więc już po kasacie klasztoru. Wiadomo, że brakuje tu pięciu początkowych kart.

Pierwsza część księgi to kronika klasztoru oo. bernardynów w Janowie. Spisana jest kilkoma rękami w języku łacińskim i polskim. Księga została założona w 1784 r., a ostatni wpis – jak już wspomniano – pochodzi z 1818 r. Zdecydowanie przeważają wpisy dokumentów nad zapiskami kronikarskimi. Pierwszy kronikarz cofnął się kilkadziesiąt lat wcześniej i odnotował początki zorganizowanego duszpasterstwa w Janowie.

Druga część księgi – znacznie obszerniejsza od pierwszej – to pamiętnik spisany w drugiej połowie XIX w. przez proboszcza parafii w Janowie, ks. Jana Giercę⁶. Odnotowane tu zostały wydarzenia z Podola, w których uczestniczył pamiętnikarz w czasie swojej pracy duszpasterskiej w Janowie. Szczególnie krytycznie odniósł się on do powstania styczniowego. Zaprezentowane zostały tu także osoby (duchowni i świeccy), z którymi autor pamiętnika zetknął się na tym terenie bądź osobiście, bądź poznał je z opowiadań innych. Pamiętnik jest dziełem bardzo plotkarskim. Autor (człowiek z pewnością wykształcony, znał kilka języków obcych) przedstawił w bardzo złym świetle duchowieństwo ła-

i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Omawiana księga znajduje się obecnie (rok 2001) w Ośrodku ABMK.

⁴ Zob. M. Dębowska, *Łucka kuria diecezjalna „na wygnaniu”*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 73 (2000) s. 26.

⁵ Nową numerację stron otrzymała omawiana księga w Ośrodku ABMK.

⁶ *Elenchus cleri dioecesis camenecensis Podoliae*, 1859, s. 116. W schematyzmie z 1878 r. proboszcz janowski figuruje pod nazwiskiem: Gertz.

cińskie; nie oszczędził przy tym biskupów łucko-żytomierskich i kamienieckich. Być może, to właśnie ten pamiętnik zdecydował o tym, że księga ta została wywieziona z Janowa⁷.

Dla historii klasztoru i kościoła oo. bernardynów w Janowie ważna jest pierwsza część tego rękopisu czyli kronika, ze względu na to, że brak materiałów archiwalnych nie pozwalał do tej pory poznać dziejów tej fundacji. Omawiana księga nosi tytuł: *Archivium Conventus Janoviensis Patrum de Ordine Sancti Patris Francisci Observantium in Bonis Haereditariis Illustrissimorum Choloniewsciorum ab Iisdem Fundatorum sub Praesidio R[e]v[er]endi P[at]ris Lamberti Halkiewicz Definitoris Actualis Provinciae Russiae Sup[er]ioris Dig[n]is[simi] inchoatum Anno Reparatae Salutis 1784to.*

Kronikarze byli bardzo wstrzemięźliwi w przekazywaniu potomnym informacji. Prawdopodobnie po dwóch latach gorliwości w dokonywaniu zapisków, przestano zupełnie to czynić. Ostatnie zapiski kronikarskie pochodzą z 1785 r. Z pewnością były jeszcze jakieś zapiski na brakujących kartach 8 i 9. Nie wiadomo jednak czy wyszły one poza rok 1785. Wizytatorzy konwentu w latach 1802 i 1805 ubolewali nad brakiem troski przełożonych konwentu o to dzieło, tak ważne dla dobra przyszłych zakonników i zalecali pilność w tym względzie. O tej trosce przełożonych świadczą zapisy wizytacyjne w kronice (k. 10). Wizytujący konwent janowski w 1814 r. prowincjał Urban Makowski ponowił upomnienie z powodu opieszałości w kontynuowaniu kroniki (k. 11). I być może, dopiero po jego upomnieniu starano się uzupełnić braki, gdyż nie zachowano chronologii w dokonywaniu dalszych wpisów do kroniki.

W omawianym rękopisie znalazły się dokumenty i pisma, jak się wydaje nieznane do tej pory badaczom:

Janów, 22 sierpień 1779 r. Jan Kanty Bożydar Podhorodeński, *vicarius in spiritualibus* i oficjał generalny łucki wydaje zgodę na erekcję konwentu oo. bernardynów w Janowie (k. 2v-3).

Winnica, 10 luty 1782 r. Wincenty Kazimierz Dobrzelewski, *vicarius in spiritualibus* i oficjał braclawski ustanawia proboszczem o. Lamberta Halkiewicza, przełożonego konwentu janowskiego (k. 4v-5).

Winnica, 25 lipiec 1783 r. Benedykt Hordziejowski, sędzia surogat oficjałatu braclawskiego i dziekan winnicki zawiadamia o wizytacji dziekańskiej w Janowie (k. 5).

Winnica, 13 sierpień 1783 r. Benedykt Hordziejowski jako sędzia surogat oficjałatu braclawskiego wydaje zgodę konwentowi janowskiemu na kwestowanie (k. 5v).

⁷ Z treścią pamiętnika zapoznał się z pewnością bp Szelążek, o czym świadczą jego uwagi na marginesach.

Winnica, 19 listopad 1784 r. Wincenty Kazimierz Dobrzelewski, *vicarius in spiritualibus* i oficjał braclawski ustanawia proboszczem Kajetana Dominka, gwardiana konwentu janowskiego (k. 6-6v).

Kamieniec Podolski, 1 luty 1808 r. Jan Mikołaj Dembowski, biskup kamieniecki ustanawia proboszczem Stanisława Jezierskiego, gwardiana konwentu janowskiego (k. 10v).

Janów, 16 luty 1808 r. Roman Strumiński pełniący obowiązki dziekana lityńskiego dokonuje instalacji o. Stanisława Jezierskiego na urząd proboszcza janowskiego (k. 10v).

Kamieniec Podolski, 28 wrzesień 1816 r. Pismo Franciszka Mackiewicza, biskupa nominata kamienieckiego do Walentego Byczkowskiego, gwardiana konwentu janowskiego w sprawie sprawowania przez niego kierownictwa klasztoru i parafii w Janowie (k. 11).

Nieznany był do tej pory badaczom dokument zawierający uposażenie klasztoru janowskiego. Wiedzano jedynie, że „było dostateczne”⁸, a „klasztor janowski należał do zasobniejszych”⁹. Wpisany do omawianej kroniki dokument (k. 4-4v) pokazuje czy te przypuszczenia były słuszne. Dokument ten to „Ordynaria i postanowienie dla OO. Bernardynów Janowskich doczesna, ponieważ dawniejsza, przez mego męża podpisana zginęła, teraz z kwitów zbierając taka się pokazuje, jak brali dnia pierwszego lutego 1782 roku, i to się z kwitów pokazało, że do ostatniego marca za cały kwartał wybrali wszystko. Ma się terazniejsza ordynaria i postanowienie zaczynać od dnia 1-go kwietnia 1782 roku.

Na kwartał
Żyta korczyków dwanaście.
Pszenicy korczyków sześć.
Jęczmienia korczyków sześć.
Hreczki korczyków sześć.
Owsa korczyków dwanaście.
Grochu korczyków dwa.
Jagiół korczyk jeden.
Siemienia konopnego albo lnianego korzec jeden.

Na rok cały
Miodu półbeczek jeden.
Ryb półbeczek jeden.
Masła fasek trzy.
Sera dziżek trzy.
Wieprzów karmnych trzy.
Płótna konopnego półsetków dwa.

⁸ *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie*, s. 221.

⁹ *Klasztory bernardyńskie w Polsce*, s. 95.

Gorzałki lutrowanej spustów trzy, to jest kwart 96.
Pieniędzy złotych czterysta.
Kur prostych sześćdziesiąt.
Gęsi dwadzieścia.
Kaczek trzydzieści.
Indyków dziesięć.
Siana na zimę sążni trzy.
Na sól złotych szesnaście.
Słodu korczyków dwadzieścia cztery.
Kapusty kadłub jeden.
Buraków kadłub jeden.
Od Żydów wosku kamień jeden, funtów w nim 36.
Łoju kamieni dwa, to jest funtów 78.

Upraszam, aby była wotywa w sobotę do Najświętszej Panny na moją intencję. S. Chołoniewska mpp”.

Na karcie 11v kroniki wpisano, na życzenie hrabiego Rafała Chołoniewskiego, „sprzęt pozostały po pogrzebie [...] Franciszka Salezego graffa Chołoniewskiego archidiakona prałata katedry kamienieckiej”¹⁰, zmarłego 3 lutego 1818 r. Rejestr podarowanych klasztorowi rzeczy został wpisany 18 lutego 1818 r.

Warto wspomnieć jeszcze o wpisanym do kroniki kontrakcie uposażeniowym zawartym z architektem Stanisławem Zielenkiewiczem (k. 3-3v) i opisie pogrzebu (k. 7-7v) fundatorki klasztoru i kościoła janowskiego, Salomei Chołoniewskiej, zmarłej 16 maja 1785 r. u córki Cecylii Grocholskiej w Hrycowie¹¹.

Historycy do tej pory snuli tylko przypuszczenia co do czasu powstania klasztoru oo. bernardynów i parafii w Janowie na Podolu¹². Zaprezentowana tu kronika pozwala na znaczne rozszerzenie naszej wiedzy o tym konwencie, chociaż nie może dać odpowiedzi na wszystkie pytania ze względu na – wzmiankowaną już – oszczędność w dokonywaniu zapisów.

¹⁰ Był to Andrzej, drugi syn Adama i Salomei, a „dlaczego on przez bernardynów jest mianowany «Franciszkiem Salezym» nie wiemy”, *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie*, s. 222.

¹¹ Nie jest więc prawdą, że „wymurowała w r. 1788 kościół p. w. Niepokalanego Poczęcia i klasztor”, jak napisał Jan Marek Giżycki, zob. *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie*, s. 221.

¹² „Janów, data powstania parafii nieznana, prawdopodobnie utworzona w 1780 r., wcześniej filia, kościół i klasztor bernardynów”, *Źródła do dziejów rozgraniczenia diecezji łacińskich w Cesarstwie Rosyjskim*, s. 20.